

Sygn. akt I BU 2/16

POSTANOWIENIE

Dnia 15 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z wniosku B.O. - następcy prawnego zmarłego P.O.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w .
z udziałem zainteresowanej A.K.
o prawo do niezrealizowanego świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 grudnia 2016 r.,
skargi B.O. - następcy prawnego zmarłego P.O.
o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego
w [...]
z dnia 22 września 2015 r., sygn. akt III AUa .../14,

odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 22 września 2015 r. oddalił apelację B.O. (następcy prawnego P.O.), wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 1 lipca 2014 r.

Przedmiotem postępowania było prawo do emerytury P.O.. Decyzją z dnia 8 listopada 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury górniczej, gdyż nie wykazał on 15 lat pracy górniczej. W dniu 1 sierpnia 2013 r. ubezpieczony zmarł, a postępowanie podjęto z udziałem żony B.O. i córki A.K..

Sąd pierwszej instancji ustalił, że P.O. podjął pracę w KWB „...” w dniu 18 kwietnia 1986 r. na stanowisku murarza w oddziale Ir-5. Angaż zmieniono następnie na stanowisko murarz-tylnik, a w roku 1997 r. na betoniarz. Od dnia 1 marca 1999 r. określano stanowisko ubezpieczonego, jako górnik odwadniać złóż. Komisja weryfikacyjna pracodawcy określiła pracę ubezpieczonego w okresie od dnia 18 kwietnia 1986 r. do dnia 16 listopada 2006 r., jako pracę górnika kopalni odkrywkowej, liczoną w wymiarze półtorakrotnym. W oparciu o charakterystykę pracy ubezpieczonego Sąd Okręgowy ustalił, iż na przestrzeni całego okresu zatrudnienia wykonywał on:

- prace ziemne związane z budową rowów korytkowych odwadniających złoża, elementy korytkowe w rowach systemu odwadniania złoża, prace ziemne i betonowe związane z realizacją zbiorników w systemie odwodnienia powierzchniowego,
- umocnienie skarp zbiorników i pochylni związanych z odwodnieniem złoża, prace ziemne związane z awariami lub skutkami osiadania w obrębie budowli hydrotechnicznych w wyrobisku kopalni.

Organ rentowy do pracy górniczej zaliczył okres od dnia 1 czerwca 1995 r. do dnia 26 czerwca 2012 r., w tym od dnia 1 czerwca 2007 r. do dnia 31 maja 2012 r. 974 dniówek w wymiarze półtorakrotnym.

Przesłuchani w sprawie świadkowie wskazali, iż ubezpieczony nigdy nie wykonywał pracy murarza, czy betoniarza, ale świadczył pracę w sąsiedztwie maszyn podstawowych, jak i na terenie całej odkrywki. Sąd pierwszej instancji nie dał przy tym w pełni wiary zeznaniom świadka H. M., wskazującego na wyłączną pracę ubezpieczonego na ruchomej skarpie czołowej przy przeciąganiu rur z przedpola koparki za koparkę, gdyż stoją one w sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków i charakterystyką stanowiska pracy.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż ubezpieczony na dzień wydania zaskarżonej decyzji nie posiadał co najmniej 25 lat pracy górniczej, gdyż okresy niezdolności do pracy nie podlegają wliczeniu do niej. Na dzień śmierci łączny okres pracy górniczej, po odjęciu okresów nieskładkowych, był niższy od 25 lat i wynosił 24 lata, 6 miesięcy i 14 dni. W ocenie Sądu pierwszej instancji nie można przyjąć, że ubezpieczony wykonywał pracę w brygadzie budującej rurociągi tylko w

przodku, przy czym, nie podzielił poglądu pracodawcy, iż przodkiem jest teren całej odkrywki. Sąd ten odniósł się przy tym do definicji prac przodkowych, zawartej w treści art. 50d ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z nią praca w przodku musi być wykonywana bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębianiu szybów i robotach szybowych. Praca przy budowie, montażu i demontażu korytek odwadniających, wykonywaniu piaskowników i osadników, nie jest taką pracą. Zdaniem Sądu, górnikaми odwadniaczami są osoby, które zajmują się odwodnieniem złoża, a nie pracownicy, którzy budują urządzenia konieczne do odwodnienia; ubezpieczony nigdy nie wykonywał pracy górnika kopalni węgla brunatnego, ani górnika odwadniacza, w rezultacie nie wykonywał pracy w wymiarze półtorakrotnym.

Sąd Okręgowy powołał się na treść art. 50a ust. 1 pkt 4, zgodnie z którym za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa. Pracę górniczą można wykonywać na stanowiskach określonych w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty. W załączniku nr 2 wymieniono stanowiska pracy, na których zatrudnienie uważane jest za pracę górniczą. Wśród nich wymienione są stanowiska górników, a więc osób, których praca polega na urabianiu złoża, wydobywaniu kopaliny, odwadnianiu złoża, elektromonterów maszyn i urządzeń górniczych na odkrywce, zatrudnionych w

stałej grupie remontowej na odkrywce, elektromonterów i pomiarowych urządzeń automatyki i łączności na odkrywce, kierowców samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce, konserwatorów tras przonośnikowych, maszynistów i operatorów różnego sprzętu, mechaników, spawaczy maszyn i urządzeń górniczych na odkrywce oraz mechaników zatrudnionych w stałej grupie remontowej na odkrywce, taśmowych na odkrywce, toromistrzów, wiertaczy, zsykowych, rzemieślników i innych robotników zatrudnionych stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych – chodzi o ślusarzy, spawaczy, elektryków, mechaników, monterów, wulkanizatorów, automatyków, cieśli. Zdaniem Sądu pierwszej instancji P.O. nie zajmował żadnego z tych stanowisk. Sąd Okręgowy rozważał przy tym, czy ubezpieczony wykonywał prace wymienione w pkt 25 załącznika, tj. prace robotnika robót melioracyjnych i rekultywacji górniczej na odkrywce. Sąd ten wskazał, iż P.O. przez cały okres zatrudnienia wykonywał zwykłą pracę górniczą, bez prawa do przeliczników przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej, gdyż wykonywał prace melioracyjne, a taka praca w kopalni węgla brunatnego jest traktowana jako zwykła praca górnicza.

Sąd Apelacyjny nie podzielił apelacji B.O.. Uznał za miarodajne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. Uzupełniając rozważania prawne wskazał, że definicji pracy liczonej w wymiarze półtorakrotnym w kopalni węgla brunatnego należy poszukiwać w treści art. 50d ust. 1 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym są to prace w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych. Kwestie określenia stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk, na których zatrudnienie zalicza się w wymiarze półtorakrotnym, reguluje rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8). Sąd Apelacyjny uznał, że katalog zawartych tam stanowisk należy stosować ściśle, bez dokonywania wykładni rozszerzającej, z uwagi na uprzywilejowany charakter cytowanych przepisów w odniesieniu do

całokształtu przepisów powszechnie obowiązującego systemu emerytalnego. W tym kontekście podkreślił, że Sąd Okręgowy doszedł do słusznego przekonania, iż P.O. nie wykonywał prac opisanych w art. 50 c ust. 1 pkt 4 oraz art. 50 d ust. 1 pkt 1 cyt. ustawy emerytalnej. Do uznania pracy za kwalifikowaną nie wystarczy przyporządkowanie jej do jednego ze stanowisk opisanych w załączniku nr 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r., konieczne jest jeszcze przesądzenie, że była ona realizowana w przodku.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska odwołującej się, że pojęcie przodka można utożsamiać z bardzo rozległym obszarem odkrywki, obejmującym teren prac znacznie wykraczający poza ustawową definicję pracy górniczej kwalifikowanej, jak: prace ziemne związane z budową rowów korytkowych odwadniających złoża, elementy korytkowe w rowach systemu odwadniania złoża, prace ziemne i betonowe związane z realizacją zbiorników w systemie odwodnienia powierzchniowego, umocnienia skarp zbiorników i pochylni związanych z odwodnieniem złoża, prace ziemne związane z awariami lub skutkami osiadania w obrębie budowli hydrotechnicznych w wyrobisku kopalni. Prace te stanowią, co prawda niewątpliwie istotny element prac przygotowujących do zasadniczego celu procesu produkcyjnego, to jednakże zdają się mieć charakter pomocniczy, funkcjonalnie usługowy, niezwiązany ściśle z przodkiem kopalni odkrywkowej. W rezultacie, Sąd drugiej instancji nie zgodził się z tezą, iż wymienione prace można podciągnąć pod prace przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a co więcej, pod prace bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych.

Sąd drugiej instancji zadeklarował, że podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 5 maja 2011 r., I UK 395/10; z dnia 8 stycznia 2014 r., I BU 12/13 i z dnia 18 marca 2015 r., I UK 280/14, LEX nr 1712808. Z judykatów tych wynika, że pojęcie przodka wydobywczego należy rozumieć wężej niż to wynika z opinii naukowo-technicznych. Sąd drugiej instancji w tym

kontekście przypominał, że z charakterystyki pracy ubezpieczonego wynika, iż wykonywał on obowiązki na terenie całej odkrywki, czego nie sposób pogodzić z tezą o wykonywaniu prac ściśle określonych definicją zawartą w art. 50 d ustawy emerytalnej.

Skargę o stwierdzenie niezgodności orzeczenia z prawem wniosła B. O. Domagała się stwierdzenia, że wyrok Sądu Apelacyjnego jest niezgodny z prawem. Zarzuciła rozstrzygnięciu naruszenie:

- art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, iż pracą górniczą zaliczaną w wymiarze półtorakrotnym jest jedynie praca w przodku bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku, podczas gdy pracą górniczą w rozumieniu tego przepisu jest również inna praca przodkowa, która służy urabianiu urobku i jego ładowaniu, wspomagając prace maszyn podstawowych, w tym praca związana z odwodnieniem złoża węgla brunatnego. Praca polegająca na budowie, montażu i demontażu kolektorów odprowadzających wodę jest w kopalniach odkrywkowych węgla brunatnego wykonywana w przodku w bezpośrednim sąsiedztwie maszyn podstawowych i jest niezbędna do tego, aby maszyny podstawowe w ogóle mogły urabiać nadkład i węgiel, dlatego też w ocenie skarżącej, należy zaliczyć ją do innych prac przodkowych wspomagających urabianie w rozumieniu cytowanego wyżej przepisu.

- § 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8 ze zm.) w związku z załącznikiem nr 3, dział III, pkt 1 wymienionego rozporządzenia, przez przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, iż wykonywana przez zmarłego męża skarżącej praca w okresie od dnia 18 kwietnia 1986 r. do dnia 16 listopada 2006 r. oraz od dnia 1 czerwca 2007 r. do dnia 31 maja 2012 r. na stanowisku górnika kopalni odkrywkowej, nie odpowiadała swym charakterem pracy górniczej zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym, pomimo, iż była wykonywana wyłącznie w przodku w bezpośrednim sąsiedztwie maszyn podstawowych i służyła wyłącznie urabianiu urobku i przyjęcie, iż zmarły mąż skarżącej wykonywał roboty melioracyjne.

- art. 382 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie przez Sąd drugiej instancji dowolnej, jednostronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji uznanie, iż wykonywana przez zmarłego męża skarżącej praca w okresie od dnia 18 kwietnia 1986 r. do dnia 16 listopada 2006 r. oraz od dnia 1 czerwca 2007 r. do dnia 31 maja 2012 r. nie miała charakteru pracy górniczej zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym i tym samym nie uzasadniała przyznania skarżącej prawa do niezrealizowanego świadczenia.

- art. 382 k.p.c. i 385 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. przez oddalenie apelacji skarżącej oraz oparcie się przy wydawaniu wyroku wyłącznie na uznaniu sędziowskim, w sytuacji gdy ustalenie jaką pracę wykonywał zmarły mąż skarżącej należało przeprowadzić przy uwzględnieniu całości materiału dowodowego, w tym zeznań świadków, a przede wszystkim tych, którzy pracowali bezpośrednio z mężem skarżącej i mają tożsame okresy zaliczone do pracy przodkowej w rozumieniu art. 50d ustawy emerytalnej.

W ocenie skarżącej zaskarżone orzeczenie Sądu Apelacyjnego w [...] jest niezgodne z treścią art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych; § 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23.12.1994 r. w związku z załącznikiem nr 3, dział III, pkt 1 ww. rozporządzenia; art. 382 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. k.p.c.; art. 382 k.p.c. i 385 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie może zostać przyjęta do rozpoznania merytorycznego.

Po pierwsze, z art. 424⁴ k.p.c. wynika, że podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Z uwagi na to, należy postrzegać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. za oczywiście bezzasadny (art. 424⁹ k.p.c.). Analogicznie jest z kompilacją zobrazowaną art. 382 k.p.c. i 385 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. Przepis art. 385 k.p.c. ma wyłącznie znaczenie kompetencyjne. Sąd odwoławczy może go naruszyć tylko wówczas, gdyby twierdził, że apelację należy uwzględnić, a mimo to ją oddalił. Sytuacja tego rodzaju nie miała w sprawie miejsca.

Mimo zgłoszenia zarzutów procesowych dotyczących sfery faktycznej, wypada zauważyć, że skarżąca co do zasady nie kwestionuje ustaleń Sądu odwoławczego. Porządkując obraz faktyczny sprawy, należy wskazać, że Sąd drugiej instancji nie wspominał o pracach melioracyjnych. Odnosił się do nich Sąd Okręgowy, jednak uczynił to w kontekście pkt 25 załącznika do rozporządzenia. Sąd ten wskazał, iż P.O. przez cały okres zatrudnienia wykonywał zwykłą pracę górniczą, bez prawa do przeliczników przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej, gdyż wykonywał prace melioracyjne, a taka praca w kopalni węgla brunatnego jest traktowana jako zwykła praca górnicza. Nie ma wątpliwości, że stwierdzenie to Sąd pierwszej instancji oparł na ustalonych czynnościach, które wchodziły w skład obowiązków P. O.

Po drugie, analizując skargę dochodzi się do wniosku, że różnica zdań między Sądem Apelacyjnym a skarżącą sprowadza się do odmiennego rozumienia terminu „prace w przodku”, o którym mowa w art. 50d ust 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Wypowiedź Sądu drugiej instancji wpisuje się w wypracowaną i jednolitą linię orzecniczą (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2012 r., I UK 295/11, OSNP 2013 nr 3-4, poz. 38, z dnia 18 marca 2015 r., I UK 280/14, LEX nr 1712808, z dnia 11 lutego 2010 r., I UK 236/09, LEX nr 585722, z dnia 22 kwietnia 2011 r., I UK 360/10, LEX nr 949021, z dnia 6 września 2011 r., I UK 70/11, LEX nr 1102258). Polemiczne zapatrywanie skarżącej w tym względzie oparte zostało na własnym przekonaniu. Przy tego rodzaju konfrontacji można jedynie uznać, że podstawy skargi odnoszące się do norm prawa materialnego są oczywiście bezzasadne w rozumieniu art. 424⁹ k.p.c. Charakterystyczne przy tym jest, że skarżąca nie próbuje nawet konfrontować swojego przekonania ze stanowiskiem i argumentacją zawartą w przywołanych judykatach. W tych okolicznościach trudno uznać, że Sąd Najwyższy, którego rolą, w myśl art. 1 pkt 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, jest sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez zapewnianie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa, powinien przyjmować do rozpoznania skargę, której fundamentem są poglądy pozostające w opozycji względem wypracowanego wzorca normatywnego.

Z przedstawionych względów orzeczono jak w sentencji.

kc